

Rodzice niesprawnych dzieci odrzucają ofertę Tuska

23 marca 2014

22 marca podczas wieczornego spotkania z protestującymi w Sejmie rodzicami niepełnosprawnych dzieci premier Donald Tusk zapowiedział, że od 1 maja świadczenie pielęgnacyjne wyniesie 1 tys. zł netto. Protestujących nie usatysfakcjonowała ta propozycja.

Od 19 marca w Sejmie protestuje ok. 20 osób – rodzice ze swoimi niepełnosprawnymi dziećmi. Zapowiadają, że będą w Sejmie do skutku, domagają się m.in. natychmiastowej podwyżki świadczenia pielęgnacyjnego, które otrzymują rezygnujący z pracy rodzice niepełnosprawnych dzieci, a także uzawodowienia tej opieki.

Projekt zgłoszony ma być jako komisyjny, żeby maksymalnie skrócić proces legislacyjny. Premier chce, by sejmowa komisja przedstawiła go na najbliższym posiedzeniu. Jak poinformował Tusk, od 1 maja świadczenie dla rodzica opiekującego się niepełnosprawnym dzieckiem wyniesie 1 tys. zł netto, od 1 stycznia 2015 r. kwota ta ma wynieść 1,2 tys. zł, a od 1 stycznia 2016 r. osiągnie wysokość płacy minimalnej, co na rękę oznacza 1,3 tys. zł.

Obecnie zasiłek składa się z kwoty świadczenia i 200 zł z rządowego programu, które jest nieoskładkowane. Oznacza to, że składki na ubezpieczenie odprowadzane są od tej kwoty.

Premier przekonywał, że osiągnięcie poziomu płacy minimalnej jest w tej chwili niemożliwe. Protestujący rodzice mówili, że nie zadowalają ich propozycje premiera.

„Nikt z nas nie wymaga cudów, my wymagamy tylko i wyłącznie minimalnej płacy. Z naszej strony jest to wyrozumiałość wobec rządu” – powiedziała jedna z matek przebywających w Sejmie.

„Zapraszam pana do siebie do domu, żeby zaopiekował się pan moim dzieckiem” – powiedziała Iwona Hartwich, matka dziecka wymagającego stałej opieki.

Pozostali rodzice namawiali premiera, by „przemyślał swoją propozycję i jeszcze raz poszukał środków”. Tusk zaznaczał jednak, że przedstawiona przez niego propozycja to jedyna, za którą może wziąć w tym momencie odpowiedzialność. Dodał, że podczas prac w Sejmie posłowie będą mogli spróbować poszukać dodatkowych pieniędzy.

Wzrost świadczenia pielęgnacyjnego do poziomu płacy minimalnej to główny, ale tylko jeden z kilku postulatów protestujących rodziców. Innym było np. wycofanie się z zapisu uzależniającego kwoty świadczenia od stopnia niepełnosprawności dziecka. Ten punkt został już przez rząd zaakceptowany.

Obecnie rodzic, który opiekuje się niepełnosprawnym dzieckiem w domu, otrzymuje 820 zł. Warunkiem pobierania świadczenia jest rezygnacja z podejmowania zatrudnienia. Dodatkowo może liczyć na 153 zł zasiłku pielęgnacyjnego na dziecko i korzystać z niektórych świadczeń z opieki społecznej. Renta socjalna dla dorosłej osoby niepełnosprawnej wynosi 611 zł.

22 wieczorem wieczorem przed Sejmem zebrało się kilkadziesiąt osób solidaryzujących się z osobami protestującymi w gmachu.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl